

9 Uroczyste obchody Dnia Polonii i Polaków za Granicą w Wilnie

 kurierwilenski.lt/2016/05/02/uroczyste-obchody-dnia-polonii-i-polakow-za-granica-w-wilnie/



Na wileńskie ulice przemarsz z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą powrócił po trzyletniej przerwie Fot. Marian Paluszkiewicz

Po trzyletniej przerwie Związek Polaków na Litwie ponownie zorganizował świąteczny przemarsz ulicami Wilna z okazji Dnia Polonii i Polaków za Granicą, 225. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz wydarzenia historycznego, które dało początek Państwu Polskiemu — 1050. rocznicę Chrztu Polski.

W czołówce sobotniego pochodu szli liderzy polskich organizacji społecznych na Litwie, posłowie AWPL, przedstawiciele ambasady RP na Litwie, władz Polski oraz światowych organizacji polonijnych.

W pochodzie udział wzięło 8 tysięcy litewskich Polaków.

Członkowie 11 oddziałów ZPL z całego kraju, uczniowie i nauczyciele szkół polskich, studenci, harcerze, kombatanzi oraz goście z Macierzy.

W polskich strojach ludowych paradowały zespoły folklorystyczne. Uczestnikom pochodu towarzyszyły tancerki oraz Państwowa Orkiestra Dęta „Trinitas”.

— Jest to dzień wielkiej radości. Dzień Polonii i Polaków za Granicą oznacza, że Polacy gdziekolwiek na świecie czują się jako jedność i są wspólnotą narodową oraz spotykają się na takich jak dzisiaj pochodach w Wilnie. Manifestując z tej okazji lojalność wobec kraju swojego zamieszkania. Jest to taka wola organizatorów pochodu. Dlatego też tutaj jesteśmy. Jest to manifestacja jedności. Manifestacja tego, że gdziekolwiek się jest, jest się Polakiem, ale też obywatelem państwa, w którym się mieszka – powiedział „Kurierowi” Jarosław Czubiński, ambasador Rzeczypospolitej Polskiej na Litwie.

Michał Mackiewicz, poseł, przewodniczący Związku Polaków na Litwie, organizator pochodu, powiedział „Kurierowi”, że Polacy aktywnie uczestniczą w życiu społecznym i politycznym kraju.

— Dzisiaj mamy swoje święto. Dusza się cieszy, że mamy tylu rodaków, którzy chcą z nami obchodzić to świąteczne wydarzenie. Polacy przybyli z całej Litwy. Jest to nasza demonstracja polskości i jedności. Jesteśmy

dumni, że jesteśmy Polakami – zaznaczył Michał Mackiewicz.

Uczestnicy pochodu mówili, że te tłumy, które przybyły są dowodem wspólnoty Polaków na Litwie. Ludzie byli bardzo życzliwi wobec siebie i czuć było świąteczną atmosferę.

— Dzisiaj mamy nasze święto, zbliża się rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja, 1050. rocznica Chrztu Polski. Nie uczcić takiego święta, takiego jubileuszu w tak pięknym dniu — dla nas, Polaków mieszkających tu, na Litwie — byłoby wstydem. Uczestniczymy we wszystkich pochodach, dla nas to jest wyrażenie własnej tożsamości, zjednoczenie, pokazanie, że nas dużo jest, że nie boimy się polskości, nie boimy się jej demonstrować – powiedział Grzegorz Sakson, prezes Związku Prawników Polaków na Litwie.

Zyta Izabelskienė na pochód przyszła z całą rodziną i jak mówiła, że chce pokazać całemu światu, jaka jest silna obecność polskiej mniejszości na Litwie.

— Moja rodzina pielęgnuje polsność, dlatego też tutaj i jesteśmy. Dzieci w Landwarowie chodzą do polskiego gimnazjum. W domu rozmawiamy tylko po polsku, chociaż mąż ma na wpół litewskie korzenie. W ten sposób chcemy pokazać naszym dzieciom swoje pochodzenie, żeby wiedziały, że są Polakami. Dla mnie polsność to przede wszystkim mój język, moja historia. Jesteśmy Polakami z krwi i kości – zaznaczyła Zyta Izabelskienė.

Krzysztof Ogint, uczeń 9 klasy Szkoły Podstawowej w Rzeszy, powiedział, że jest tutaj, gdyż jest patriotą i chce pokazać, że Polacy są na Litwie.

Reklama

Do pochodu spontanicznie dołączali się rodacy z Polski, którzy w pierwszych dniach maja przyjechali do Wilna.

— Jestem dumny, że Polacy przez tyle lat potrafili tutaj, na Litwie, utrzymać swoją tożsamość i pamiętać, że są Polakami. Widać, że są z tego dumni. Dla Polaków tutaj ten pochód ma takie znaczenie, że są wspólnotą i muszą trzymać się razem. Natomiast dla Polaków w Polsce, pokazuje, że nie jesteśmy sami. Że nasi rodacy są gdzieś za granicą i musimy ich wspierać – powiedział Maciej Magot z Warszawy.

Niestety, nie obeszło się także bez prowokacji i niestosownego zachowania obserwujących pochód.

— Musimy być tutaj, chociaż mieszkamy na Litwie, jesteśmy Polakami. Dzisiaj mamy wielkie święto. Niestety, nie wszyscy to szanują. Podchodziła do nas grupka dziewcząt i zadawała prowokacyjne pytania. Co oglądamy w telewizji, słuchamy, dlaczego tu przyszliśmy? Nie rozumiem, co mają wspólnego te pytania z naszym świętem? Odpowiedziałem, że oglądam polską telewizję, a ten litewski program „Dviračio šou” — to trzeba w ogóle zabronić. W nim przecież są tylko wyśmiewani Polacy. Tak nie można! Chciałbym zobaczyć, jak władza litewska zareagowałaby, gdyby Polacy mieli taki program, w którym wyśmiewano by Litwinów? – pytał retorycznie Ryszard Kozłowski, emeryta.

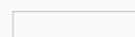
Świąteczna parada przeszła ulicami Wilna: aleją Giedymina przez Plac Katedralny, ulicą Zamkową i Wielką do Ostrej Bramy. W tym dniu odbyła się uroczysta Msza św. w Ostrej Bramie, przy otwartym oknie, przed cudownym obrazem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Była celebrowana przez ks. Józefa Aszkiełowicza i kapłanów Wileńszczyzny.

Po południowych uroczystościach na uczestników pochodu czekały koncerty w ramach obchodów Dnia Polonii i Polaków za Granicą, 1050. rocznicy Chrztu Polski i 225. rocznicy Konstytucji 3 Maja.

Najpierw publiczność zabawiały polskie zespoły z Litwy. Następnie na wileńskim Ratuszu zagrali bliźniacy Łukasz i Paweł Golcowie z zespołem Golec uOrkiestra. Mimo deszczu publiczność szalała pod sceną oraz



W pochodzie liczny udział wzięli uczniowie szkół polskich
Fot. Marian Paluszkiewicz



W polskich strojach ludowych paradowały zespoły folklorystyczne
Fot. Marian Paluszkiewicz



Świąteczna parada przeszła ulicami Wilna: aleją Giedymina przez Plac Katedralny, ulicą Zamkową i Wielką do Ostrej Bramy
Fot. Marian Paluszkiewicz



W pochodzie udział wzięło ok. 8 tysięcy litewskich Polaków
Fot. Marian Paluszkiewicz

śpiewała wspólnie znane od lat ich przeboje.

Na Litwie mieszka ponad 200 tys. Polaków, co stanowi 6,6 proc. mieszkańców kraju. Mniejszość polska jest najliczniejszą mniejszością narodową na Litwie. Polacy aktywnie uczestniczą w życiu społecznym i politycznym kraju.

DZIEŃ POLONII I POLAKÓW ZA GRANICĄ

Obchodzony 2 maja Dzień Polonii ma potwierdzać jedność wszystkich Polaków na świecie. Jego celem jest także umacnianie poczucia polskiej wspólnoty narodowej ponad granicami państw i ponad podziałami ideowymi.

Dzień Polonii i Polaków za Granicą przypomina rodakom żyjącym na obczyźnie o ich korzeniach i pomaga w zachowaniu świadomości narodowej. Najliczniejsza grupa emigracji polskiej i osób polskiego pochodzenia mieszka w Stanach Zjednoczonych. Inne duże skupiska Polonii to: Brazylia, Kanada, Wielka Brytania, Francja, Niemcy, Litwa, Białoruś i Ukraina.

Dzień Polonii i Polaków za Granicą został ustanowiony w 2001 roku uchwałą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, w dowód uznania dla Polonii i Polaków za ich dorobek i wkład w odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Jest uroczystie obchodzony we wszystkich środowiskach polonijnych na świecie.

Uchwała przyjęta w 2001 roku przez senatorów określa politykę państwa wobec Polaków przebywających za granicą. Mówi o zapewnieniu im praw mniejszości narodowej, rozwijaniu ojczystego języka i promowaniu polskiej kultury. Zgodnie z uchwałą, konstytucyjnym opiekunem diaspory jest Marszałek Senatu.

Podobne artykuły:

Related



Publiczność
bawiły polskie
zespoły z
Litwy Fot.
Marian
Paluszkiewicz



Na wileńskim
Ratuszu
zagrali
bliźniacy
Łukasz i
Paweł
Golcowie z
zespołem
Golec
uOrkiestra
Fot. Marian
Paluszkiewicz